



PRENUMERATA:
Z odnośnieniem do domu
lub przesyłką pocztą:
rocznie 24 mk., półrocz-
nie 12 mk., kwartalnie
6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.
„Monitor Polski“ przy-
jmuje ogłoszenia rządo-
we, instytucji społecz-
nych i użyteczności pu-
blicznej, zaś od osób
prywatnych, tylko takie,
które wynikają ze sto-
sunku do władz rządo-
wych i powyższych in-
stytucji.
Cena za wiersz drobnego
pisma (petit) po tekoście
1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Małachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—1 i 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Do Pana

JÓZEFA ŚWIEŻYŃSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, niniejszem mianujemy Pana Mi-
nistrem Prezydentem.

Jednocześnie, zgodnie z wnioskiem Pana,
mianujemy:

p. Stanisława Głabińskiego Ministrem Spraw
Zewnętrznych,

p. Zygmunta Chrzanowskiego Ministrem
Spraw Wewnętrznych,

p. Antoniego Ponikowskiego Ministrem Wy-
znań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

p. Józefa Higersbergera Ministrem Spra-
wiadliwości,

p. Władysława Grabskiego Ministrem Rol-
nictwa i Dóbr Koronnych,

p. Andrzeja Wierzbickiego Ministrem Prze-
mysłu i Handlu,

p. Józefa Wolczyńskiego Ministrem Zdro-
wia Publicznego, Opieki Społecznej i Ochro-
ny Pracy,

P. Wacława Paszkowskiego Ministrem Kom-
munikacji,

p. Antoniego Minkiewicza Ministrem Apro-
wizacji.

Warszawa, dnia 26 października 1918 roku.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

STANISŁAWA GŁABIŃSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Spraw
Zewnętrznych.

Dan w Warszawie, dnia 26 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

ZYGMUNTA CHRZANOWSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Spraw
Wewnętrznych.

Dan w Warszawie, dnia 23 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

ANTONIEGO PONIKOWSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Wy-
znań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Dan w Warszawie, dnia 23 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

JÓZEFA HIGERSBERGERA.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Spra-
wiadliwości.

Dan w Warszawie, dnia 23 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Rol-
nictwa i Dóbr Koronnych.

Dan w Warszawie, dnia 23 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

ANDRZEJA WIERZBICKIEGO

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Prze-
mysłu i Handlu.

Dan w Warszawie, dnia 23 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

JÓZEFA WOLCZYŃSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Zdro-
wia Publicznego, Opieki Społecznej i Ochrony
Pracy.

Dan w Warszawie, dnia 26 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

WACŁAWA PASZKOWSKIEGO.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Kom-
munikacji.

Dan w Warszawie, dnia 26 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

ANTONIEGO MINKIEWICZA.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, mianujemy Pana Ministrem Apro-
wizacji.

Dan w Warszawie, dnia 26 października
1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

BOHDANA BRONIEWSKIEGO

Ministra Przemysłu i Handlu
i Zastępcy Prezydenta Ministrów.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze
stanowiska Ministra Przemysłu i Handlu i od
zastępstwa Prezydenta Ministrów.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

BOHDANA BRONIEWSKIEGO.

W chwili ustąpienia Pańskiego z urzędu
Ministra Przemysłu i Handlu wyrażamy Panu
za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym sta-
nowisku wśród szczególnie trudnych warunków,
nasze najszczerze uznanie.

Jednocześnie wyrażamy Panu nasze najgo-
rętsze podziękowanie za pełnienie tak wyjąt-
kowo trudnych w tym czasie obowiązków Zastę-
pcy Prezydenta Ministrów.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

Dr. WITOLDA CHODŹKI

Ministra Zdrowia Publicznego, Opieki
Społecznej i Ochrony Pracy.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA
POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze
stanowiska Ministra Zdrowia Publicznego, Opie-
ki Społecznej i Ochrony Pracy.

Warszawa, dn. 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Józef Świeżyński.

Do Pana

Dr. WITOLDA CHODŹKI.

W chwili ustąpienia Pańskiego z urzędu
Ministra Zdrowia Publicznego, Opieki Społecz-
nej i Ochrony Pracy wyrażamy Panu za pra-
cę, podjętą na tem odpowiedzialnym stano-

wisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze uznanie.

Warszawa, dn. 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

STANISŁAWA DZIERZBICKIEGO
Ministra Rolnictwa i Dóbr Koronnych.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze stanowiska Ministra Rolnictwa i Dóbr Koronnych.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

STANISŁAWA DZIERZBICKIEGO.

W chwili ustąpienia Pańskiego z urzędu Ministra Rolnictwa i Dóbr Koronnych wyrażamy Panu za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym stanowisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze podziękowanie.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Jaśnie Oświeconego

KSIĘCIA FRANCISZKA RADZIWIŁŁA
Dyrektora Komisji Wojskowej.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze stanowiska Dyrektora Komisji Wojskowej.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Jaśnie Oświeconego

KSIĘCIA FRANCISZKA RADZIWIŁŁA.

W chwili ustąpienia Księcia z urzędu Dyrektora Komisji Wojskowej wyrażamy Księciu za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym stanowisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze uznanie.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Jaśnie Oświeconego

KSIĘCIA JANUSZA RADZIWIŁŁA

Dyrektora Departamentu Stanu.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Księcia ze stanowiska Dyrektora Departamentu Stanu.

Warszawa, dn. 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Jaśnie Oświeconego

KSIĘCIA JANUSZA RADZIWIŁŁA.

W chwili ustąpienia Księcia z urzędu Dyrektora Departamentu Stanu wyrażamy Księciu za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym stanowisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze uznanie.

Warszawa, dn. 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

JANA STECKIEGO

Ministra Spraw Wewnętrznych.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze stanowiska Ministra Spraw Wewnętrznych.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

JANA STECKIEGO.

W chwili ustąpienia Pańskiego z urzędu Ministra Spraw Wewnętrznych wyrażamy Panu za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym stanowisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze podziękowanie.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

JANA KANTEGO STECZKOWSKIEGO

Ministra Skarbu.

My, RADA REGENCYJNA KRÓLESTWA POLSKIEGO, niniejszem zwalniamy Pana ze stanowiska Ministra Skarbu.

Warszawa, dn. 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

Do Pana

JANA KANTEGO STECZKOWSKIEGO.

W chwili ustąpienia Pańskiego z urzędu Ministra Skarbu wyrażamy Panu za pracę, podjętą na tem odpowiedzialnym stanowisku wśród szczególnie trudnych warunków, nasze najszczerze uznanie.

Warszawa, dnia 23 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski
L. S. Józef Ostrowski
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów
Józef Świeżyński.

DZIAŁ NIURZĘDOWY.

Słownictwo wojskowe.

Obecne odrodzenie wojskowości polskiej stawia sprawę słownictwa na pierwszym miejscu, wymaga zbiorowego wysiłku, dla zapewnienia luki, wytworzonej niewola, i to w najbliższym czasie—natychmiast!

Pierwotne słownictwo wojskowe było zupełnie niewyrobione; nieomal wszystkie wyrażenia specjalne były pochodzenia obcego, przeważnie niemieckiego. Historia wojskowości

polskiej wykazuje, jak stopniowo, tempem coraz szybszym, język wojskowy oczyszczał się z naleciałości, garnąc do swojskości — do słowa, co żołnierzowi mówi bezpośrednio. Ostatnie regulaminy i dzieła wojskowe dają nam bogaty materiał, świadczący chlubnie o czystości języka armii polskiej w chwili jej upadku.

Stuletnia przerwa wojskowości polskiej odbiła się dotkliwie na rodzimem słownictwie.

Od chwili, kiedy organizacje wojskowe — związki i drużyny strzeleckie, rozpoczęły przed wojną pracę nad odrodzeniem wojskowości polskiej, odczuwano brak polskiego słownictwa wojskowego. Gorączkowa praca nie sprzyjała pracy systematycznej nad wyrobieniem słownictwa. Z inicjatywy obu organizacji miało w r. 1912 rozpocząć pracę, lecz nie wyszła ona poza stadium projektów lub usiłowań jednostek.

Tak więc słownictwo tworzyło się tylko drogą wydawania podręczników i regulaminów, ustalania pojedynczych wyrazów i zwrotów w życiu organizacji. Wojna, stwarzająca nowe potrzeby, dorzuciła niejedno do słownictwa wojskowego, ale znow systematycznej pracy nie podjęto. W wydawnictwach używano niejednokrotnie niejednolitej terminologii i wiele pojęć określano wyrazami obcymi lub skazonemi. Pewną inicjatywą w kierunku zorganizowania pracy słownikowej podjęta w sierpniu r. 1916 Polska Organizacja Wojskowa, lecz praca nie rozwinęła się szerzej.

Dopiero po utworzeniu Komisji Wojskowej T. R. St. zaczęto pracę na szerszą skalę. W końcu lutego 1917 r. powołano „Komisję dla Spraw Słownictwa Wojskowego“. Zgrupowano grono ludzi pracujących w różnych gałęziach nauki i zajmujących się wojskowością, prócz tego porozumiano się z ówczesną komendą legionów, która wydelegowała do komisji kilku oficerów i okazała gotowość do oddawania swych wydawnictw wojskowych komisji do korekty językowej.

Wskutek trudności faktycznych, jako też trudności obradowania komisyjnego, a przede wszystkim wskutek wypadków, związanych z dziejami legionów, komisja zaczętej pracy nie dokończyła. W tymże czasie zupełnie samorzutnie pracuje nad słownictwem wojskowym grono oficerów w obozie internowanych b. oficerów Legionów Polskich, w „Przeglądzie Technicznym“ ukazuje się słownictwo telefonji wojskowej,—zbiera się projekt słownictwa lotniczego.

Z tamtej strony kordonu—toż samo było dążenie do utworzenia słownictwa wojskowego. Towarzystwo Polskiej Wiedzy Wojskowej wydaje niewielkie słowniki, opracowane w polskim i rosyjskim języku, obejmujące słownictwo ogólnowojskowe, artylerję i inżynierję.

W marcu r. b. przy Sekcji Naukowej Komisji Wojskowej uformowany został Referat do Spraw Słownictwa Wojskowego. Materiał, dotąd rozproszony, zebrany został przez K. W. i służy za podwalinę dalszej pracy. Referat liczy w pracy swej na współdziałanie szerokich kół, którym sprawy wojskowe są drogie.

Obecny stan słownika wyraża się w zbranych około 17.000 słów, opracowanych w językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, częściowo francuskim, które zostają technicznie ujęte w system kartkowy dla ułatwienia segregacji i dopełnień.

Poszczególne działy słownika, obejmujące słownictwo ogólnowojskowe, balistykę, technikę i prawo wojskowe, choć opracowywane i przeglądane są przez specjalistów, będą wymagały szerokiej krytyki, dla nadania słownictwu należytego autorytetu. Jest to główną troską Referatu słownictwa. Materiał słownicz, rozbity na poszczególne działy według specjalności, będzie wydany początkowo litograficznie, jako projekt słownika wojskowego, i rozesłany dla korekty kompetentnym w różnych dziedzinach wiedzy wojskowej.

Tym sposobem wielokrotnie przejrany projekt oddany będzie komisji dla spraw słownictwa wojskowego, która materiał ustali i autorytetem swoim zatwierdzi ostatecznie obrane wyrażenia.

Wydany następnie „Słownik Wojskowy“ będzie mógł służyć dla najszerszego ogółu.

Z pewnością szereg oficerów i ludzi zajmujących się wojskowością posiada zebrany przez siebie materiał słownicz. Należałoby żywić sobie, by te wszystkie wysiłki prywat-

ne zostały zogniskowane w pracy Komisji Wojskowej. Dlatego zwracamy się do wszystkich posiadających jakikolwiek materiał z zakresu słownictwa wojskowego z gorącą prośbą, aby nadesłać go do Sekcji Naukowej K. W. w najbliższym czasie, tak, aby pracę tę można było jeszcze wyzyskać w wydawaniu litograficznym słownika.

St. M.

Przemysłowienie Włoch.

Dzięki umiejętnej organizacji, Włochy zdobyły w ciągu wojny szybko rozwinięty swój przemysł, będący dotąd w uśpieniu.

Przedewszystkiem uważano za wskazane opanowanie prasy i opinii publicznej. W tym celu przedstawiciele wielkiego włoskiego przemysłu zakupili większą część akcji licznych najpoczytniejszych wydawnictw gazetowych, oraz pozakładali z dużym nakładem nowe pisma.

Do opanowania opinii publicznej wielce się również przyczyniła energiczna działalność, rozwinięta przez zręcznego posła francuskiego przy Kwirynale, Barreres'a.

Dzisiaj już widać, po jakich liniach wytycznych kroczyła praca gospodarza Włoch i do jakich celów dążyła. O rezultacie nie można wnioskować z cyfr przywozu i wywozu, ponieważ handel zewnętrzny nie może się obecnie rozwijać skutkiem przeszkód wojennych, zapotrzebowań dla armii i działania łodzi podwodnych. Wyniki okazały się więc dopiero po przywróceniu warunków normalnych.

W okresie wojennym dążono możliwie do jaknajwiększej koncentracji przemysłu. W końcu roku ubiegłego utworzony został wielki trust stalowy p. n. „Societa Ilva-Alti Furni e Acciariae d'Italia“, jako rezultat połączenia pięciu towarzystw, mianowicie: Ilva, Siderurgica de Savone, Ferriere Italiane, Ligure Metallurgica i Alti Furni e Acciariae (Piombino). Ilva jest młodem przedsiębiorstwem, które postawiło sobie za cel rozwinięcie przemysłu żelaznego w południowych Włoszech.

Rząd udzielił mu ze swej strony dużego poparcia. Na mocy specjalnego dekretu, towarzystwo to zostało zwolnione od cel przywzozowych, nadto otrzymało na szereg lat korzystne kontraktowe dostawy kruszców z wyspy Elby.

Po wypowiedzeniu wojny towarzystwo Ilva powiększyło kapitał zakładowy z 30 do 50 milionów lirów, a obecnie jako trust Ilva rozporządza funduszem 300-milijonowym. Pod względem zasobności przewyższa Ilvę, przedsiębiorstwo Ansaldo, które wyrosło na jedno z najpotężniejszych towarzystw na kontynencie europejskim, rozporządzając kapitałem 500 milionów lirów. W skład tego towarzystwa wchodzi 30 zakładów przemysłowych, zatrudniających przeszło 50.000 robotników.

Wszystko przygotowano do przekształcenia fabrykacji po zawarciu pokoju, tak że praca ani na chwilę nie będzie przerwana.

Najnowszym tworem w ruchu koncentracyjnym włoskiego przemysłu żelaznego jest utworzenie wielkiego trustu fabryk maszyn z kapitałem 80 milionów l., którego kierownictwo objęła fabryka maszyn Franco Tosi w Lugano.

W dziedzinie przemysłu włóknistego nastąpiło połączenie licznych fabryk wyrobów bawełnianych. Jest to początek przygotowującego się wielkiego trustu bawełnianego.

Następstwem rozwoju przemysłu jest również dążność koncentracyjna instytucji finansowych. Cztery największe banki włoskie: Credito Italiano, Banca Commerciale, Banca Italiana Disconto i Banca di Roma weszły ze sobą w ściślejsze stosunki celem regulowania spraw kredytowych i innych działań bankowych.

Rząd włoski, zwróciwszy uwagę na wysokie zyski wojenne, osiągane przez liczne gałęzie przemysłu, postanowił zyski te przekazać bezwzględnie dla gospodarczego wzmocnienia przemysłu rodzimego. Na mocy dekretu rządowego dywidenda nie może przekraczać 8%, nadwyżka więc zysków nie przypada akcjonariuszom, lecz służy do powiększania kapitału zakładowego lub tworzenia nowych działów przemysłu.

Wedle „Giornale d'Italia“, podwyżka kapitału w istniejących przedsiębiorstwach do 1

stycznia 1918 r. wynosiła 1.488 milionów lirów, a na użytek nowych przedsiębiorstw przekazano 855 milionów. Ogółem przyrwył kapitalów z włoskiego przemysłu wojennego wyraża się w sumie 1.964 mil. lir.

Do tej pory Włochy były krajem przeważnie rolniczym. Według cenzusu z 1911 roku, 3 mil. Włochów pracowało w przemyśle a 11 milionów na roli.

Przy takiej radykalnej zmianie niewątpliwie nie obejdzie się bez poważnych wstrząśnień gospodarczych i socjalnych, ale Włochy są pod tym względem nieustraszone i dążą systematycznie i bezwzględnie do osiągnięcia dwóch zamierzonych celów: Opanowania wewnętrznej rynku przez przemysł rodzimy, ograniczając dówóz z zagranicy do najniezbędniejszych potrzeb, oraz współzawodnictwa z Francją i Anglią w zaopatrywaniu rynków wschodnich.

Z Gabinetu Cywilnego.

Do
NAJDOSTOJNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ
Królestwa Polskiego.

Zebrani w dniu 13/X 1918 r. w sali ratusza m. Częstochowy przedstawiciele urzędów, instytucji społecznych polskich i różnych ugrupowań, stojących na gruncie narodowym, przesyłają hołd Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej z powodu orędzia do Narodu i oświadczają:

Chwila obecna zdecydowała o całej przyszłości zjednoczonego Narodu Polskiego; to też z niepokojem i troską patrzymy na walki partyjne, jakie się rozgrywają w kraju. Uznajemy, że czas nie jest odpowiedni na tego rodzaju walki, i że każda chwila, gdy waży się losy Narodu, jest drogą, że silny Rząd, w najwyższe cele Narodu wpatrzony, musi powstać natychmiast pod grozą nieobliczalnych skutków, tembardziej, że siły nasze podkopuje agitacja wyrotowa.

Widząc w Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej jedyną Naszą Najwyższą Władzę Państwową, prosimy kornie o natychmiastowe powołanie Gabinetu Koalicyjnego, złożonego z przedstawicieli wszystkich grup, na narodowym gruncie stojących, nie wyłączając Polskiej Partii Socjalistycznej, aby z gabinetem tym silną dłoń poprowadziła naszą nową państwową ku lepszej przyszłości.

Częstochowa, dn. 14 października 1918 r.

Przedstawiciele urzędów i korporacji. (Następują podpisy 26 instytucji).

Do RADY REGENCYJNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Najdostojniejsza Rado!

Obywatele miasta Miechowa ziemi Kieleckiej z Radą Miejską na czele, składając hołd za wiekopomny akt, stwierdzający dążenia całego Narodu polskiego, stają wszyscy pod Jej rozkazy i oddają swoje życie i mienie do Jej rozporządzenia dla obrony i pracy około dobra Zjednoczonej Ojczyzny.

Miechów, 9 października 1918 r.

W imieniu miasta

Rada Miejska
(podpisy)

Z Rady Ministrów.

Wczoraj, dn. 29 b. m., odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym zapadł szereg uchwał. Tak więc postanowiono podzielić Królestwa na okręgi wojskowe, przyjęto projekt dekretu w przedmiocie nadzoru nad sprawami komunalnymi w okupacji austriackiej, zatwierdzono statut związku powiatów komunalnych, powzięto uchwałę w sprawie doraźnej pomocy dla urzędników państwowych. Nadto obradowano nad projektem dekretu w sprawie sporządzenia list wyborczych do sejmu, oraz nad sprawą pożyczki wewnętrznej.

Rada ministrów postanowiła mianować ks. Seweryna Świątopełk-Czterwertyńskiego przedstawicielem rządu polskiego w Berlinie.

Z Ministerstwa Z. P. O. S. i O. P.

Zgodnie z ogłoszonym w pismach regulaminem kursów dla inspektorów fabrycznych i inspektorów-asystentów, Wydział Ochrony Pracy Ministerstwa Pracy niniejszym zawiadamia, że kursy rozpoczną się dn. 4 listopada (w poniedziałek) o godz. 5-ej wieczorem w gmachu Ministerstwa — Rysia 1.

Na stanowiska inspektorów-asystentów będą mianowani zgodnie z regulaminem również i lekarze, których obowiązuje przesłuchanie wykładów obecnie organizowanych. Termin zgłoszeń dla lekarzy, kandydatów na stanowiska inspektorów-asystentów, zostaje niniejszym przedłużony do dn. 2 listopada r. b. włącznie. Zgłoszenia należy kierować na piśmie do Wydziału Ochrony Pracy — Rysia 1.

Kandydaci i kandydatki zaliczeni w poczet słuchaczy otrzymają uprzednio imienne zaproszenia. Wskutek przewidzianego w niedługim czasie przejścia inspekcji fabrycznej od władz okupacyjnych 2-miesięczny kurs wykładów ulegnie prawdopodobnie skróceniu do jednego miesiąca przy odpowiednim powiększeniu liczby godzin wykładowych dziennie.

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Ukraińcy bukowifscy za zgodą z Polakami. Z Czerniowca donoszą: Odbyła się tu w sali „Domu Narodowego“ konferencja wszystkich partii ukraińskich na Bukowinie pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego Omellana Popowicza. Referował nauczyciel Osyp Bezpalko, który w dłuższym wywodzie omówił obecną sytuację polityczną, poczem uchwalono między innymi następujące rezolucje: „Zwołana na 13 b. m. konferencja wszystkich partii ukraińskich na Bukowinie rości sobie pretensje do wykonywania prawa samostanowienia narodu ukraińskiego. O naszym losie chcemy rozstrzygnąć wspólnie z wszystkimi Ukraińcami monarchji austro-węgierskiej.

Rośnimy sobie prawo do ukraińskich obszarów Bukowiny z jej jedynym przemysłowym i handlowym miastem, Czerniowcem, które z trzech stron graniczy z czysto ukraińskim obszarem, z czwartej zaś z mieszanym obszarem.

Zyczymy sobie, aby sprawa polsko-ukraińska została uregulowana za zgodą interesowanych narodów, a nie przymusowo, i upowazniamy naszych mężów zaufania, aby na zebraniu narodowym, odbyć się mającym dnia 19 b. m. we Lwowie, w tym duchu działali.

Wobec tego, że życzymy sobie prędkiego i trwałego pokoju, zwracamy się przeto do wszystkich narodów z apelem wspierania nas wszystkimi siłami w przeprowadzeniu porozumienia między Polakami i Ukraińcami z jednej a między Rumunami i Ukraińcami z drugiej strony, aby także na wschodzie nastąpiła przyszłość wszelkie polityczne zawiązania i niepokoje.

Kresy śląskie i zatatrafskie. Jeżeli wiec w Orłowie, który ściągnął 20 tysięcy ludzi, był imponujący w całym znaczeniu tego słowa, to zgromadzenie narodowe, odbyte w niedzielę, dn. 27 października, przy udziale 40-tysięcznej rzeszy, trudno porównać nawet z nieprzeciętnym zjawiskiem politycznym. Nie było ani jednej wsi, ani jednej „kolonii“ przemysłowej, skądby nie przybyło. Kilku dziesiątów a nawet kilkuset przedstawicieli. Takiej masy ludzkiej Cieszyn, przez Bolesława Chrobrego zwaną politycznie z Polską, jeszcze nigdy nie oglądał. Wszystkie ulice wypełniły się po brzegi, jakby zbiegło się wszystko, co żyje, z całego księstwa. Przybyli także goście z Czaży i Orawy, Galicji oraz Czezi, a nawet Niemcy.

Manifestacja odbyła się na rynku przed polskim Domem Narodowym. Dom był wspaniale udekorowany. Pośród chorągwi rzucał się w oczy ogromny napis: „Niech żyje wolna i zjednoczona Polska“, a nad nim zawieszono orła białego i kamienną tablicę z punktami Wilsona. Obok posów przemawiali przedstawiciele górali, robotników, włościan, kobiety-chłopki i goście z Krakowa, Uchwalona wśród przeciągłych witań i nieopisanego zapалу rezolucja brzmiała: „My Polacy ks. Cieszyńskiego uznajemy bezwarunkową przynależność naszą i ziemi naszej do Polski i uważamy się odtąd za obywateli wolnej i niepodległej Polski. Rzeczypospolitej polskiej winniśmy wierność, posłuszeństwo, mienie i krew naszą i nie uznajemy żadnych więzów, tym najświętszym obowiązkiem przeciwnych. Żadamy, aby cała Polska wystąpiła jaknajenergiczniej w obronie ludu polskiego na Spizu i Orawie i stanowczo postanawiamy bezwzględnie doprowadzić do przyłączenia tych polskich ziem do Rzeczypospolitej polskiej.“ Zebranie trwało cztery godziny, zakończyło się o zmierzchu.

Później wieczorem pod osłoną ciemności gromada studentów niemieckich, korzystając z ciemności, wytknęła w Domu Narodowym szyby z okien. Czyn ten spotkał się z oburzeniem nawet w obozie niemieckim, wśród rozważniejszych kół.

Sto tysięcy na skarb narodowy. Na ogólnym zebraniu członków Stowarzyszenia Spółdzielczego „Nasz Sklep“, odbytem w dniu wczorajszym, całość zysków za ubiegły rok 1917 z zaakragowaniem do sumy mk. 100,000 uchwalono przeznaczyć na Polski Skarb Narodowy.

Zamknięcie pisma niemiecko-litewskiego. Rok cały wychodziło w Berlinie pismo litewskie, wydawane w języku niemieckim p. t. „Das neue Litauen”, które do złagodzenia sporu litwomańsko-polskiego nie przyczyniło się, informując opinię niemiecką o sprawach polsko-litewskich w duchu nieprzychylnym dla Polaków. Zawieszenie pisma motywowane wydawnictwo tem, iż rozwój sprawy litewskiej idzie po innej linii, niż ta, którą sobie wytknęli wydawcy, t. j. niemiecko-litewskie towarzystwo w Berlinie. Skarży się przytem redakcja na ataki, jakich doznawało pismo ze strony Taryby litewskiej, która, zdaniem jego, stara się usunąć wszystko, coby mogło zmniejszyć jej wpływ, jak to „najdobitniej” widać z ataków na zasłużonego niemiecko-litewskiego patriotę dr. Gabryśa”. — Opinia publiczna polska mało zajmowała się pismem, sprzymierzonym z dostatecznie znanym jej „niemiecko-litewskim patriotą dr. Gabryśem”, a prasa stale ignorowała je, bardzo rzadko tylko reagując na oszczerstwa Gabryśowe.

Bliska zmiana rządu w Finlandji. W Finlandji zanosi się na zmianę rządu, którą prasa naogół uważa za konieczną, uważając za wskazane zastąpienie fachowych członków rządu ludźmi energicznymi i zdecydowanymi. Nowy rząd ma składać się z przedstawicieli wszystkich stronnictw burżuazyjnych, atoli pisma powątpiewają, czy agrarjuszów można zaliczać do partji burżuazyjnych i czy wogóle mieliby ochotę wzięcia udziału w rządzie monarchicznym. Polityka zagraniczna miałaby pozostać ściśle neutralną, atoli, jak wiadomo, ruch, dążący do rozluźnienia stosunków z Niemcami, wzmaga się silnie.

Demontowanie turbogeneratorsa w elektrowni miejskiej, grożące brakiem siły elektrycznej w Warszawie, zostało wczoraj wstrzymane.

TELEGRAMY.

Konferencja koalicyjnych mężów stanu.

Londyn, 29 października (W.A.T.). Biuro Reutera dowiaduje się, że konferencja koalicyjnych mężów stanu oraz wojskowych w Paryżu zajmie się nie tylko sprawami pozostającymi w związku z propozycjami zawieszenia broni, ale też i całym szeregiem innych kwestji, w ich liczbie także środkami umożliwiającymi, o ile zajdzie potrzeba, energiczne kontynuowanie wojny.

Zewnętrzna sytuacja Finlandji.

Kopenhaga, 30 października (W. A. T.). Helsingforski korespondent „Stockholms Tidningen” donosi ze źródeł dobrze poinformowanych, że zewnętrzno-polityczna sytuacja Finlandji jest poważnie zagrożona. Istnieje obawa, że bolszewicy napadną na Finlandję.

Niezależne państwo ormiańskie.

Lugano, 30 października (W.A.T.). W tych dniach odbyło się w Rzymie zebranie przedstawicieli narodu ormiańskiego, przyczem dokonano ogłoszenia niezależnego państwa ormiańskiego.

Prasa angielska o propozycji Austro-Węgier.

Amsterdam, 30 października (W. A. T.). Podług doniesienia Reutera z Londynu, dzienniki angielskie uważają prośbę Austro-Węgier o odrębne zawieszenie broni jako zupełną kapitulację, która przypieczętuje również los Niemiec.

Amsterdam, 30 października (W. A. T.). Biuro Reutera donosi z Londynu: „Daily Graphic” przypuszcza, że z Austro-Węgrami zawieszenie broni będzie zawarte natychmiast na tych samych warunkach, co z Bułgarją. Dziennik pisze: Czecho-Słowacy i Polacy wiedzą, że niepodległość ich zależy od zupełnego zniszczenia potęgi niemieckiej. Rumunowie prawdopodobnie odnowią swój sojusz czynny z państwami koalicyjnymi przeciwko Niemcom.

Sytuacja na Węgrzech.

Budapeszt, 29 października (W. A. T.). Węgierskie Biuro Korespondencyjne donosi: Arcyksiążę Józef zwrócił się z odezwą do narodu, w której donosi, że cesarz powierzył mu, aby doprowadził do rozstrzygnięcia, które w porozumieniu z narodem urzeczywistni ma zupełną samodzielność i niepodległość kraju.

Budapeszt, 30 października (W. A. T.). Dzienniki poranne donoszą, że prezesem ministrów mianowany został hr. Jan Hadik. Hr. Michał Karolyi nominacji tej nie będzie się sprzeciwiał, gdyż nie panuje on już nad masami ludowymi.

Budapeszt, [30 października. (W. A. T.). Robotnicy rozgromili wczoraj arsenał. Przeszło 3000 ludzi zapatrzyło się w karabiny Mannlicera i amunicję.

Niemcy austrjacy przeciwko odpowiedzi hr. Andrassy'ego.

Wiedeń, 29 października (W.A.T.). Według doniesienia dzienników, stronnictwa narodowo-niemieckie wypowiedziały się na posiedzeniu wczorajszym z jaknajwiększym oburzeniem o sposobie, w jaki hr. Andrassy odpowiedział na notę Wilsona. Zarzucają głównie hr. Andrassy'emu, że w sprawie tej nie zasięgnął wcale opinji stronnictw niemieckich, które miały przebie prawo żądać, by za krew, przez nich również w wojnie tej przelaną, w tak decydującej o losie monarchji chwili rady ich zasięgnięto. Stronnictwa narodowo-niemieckie protestują przeciwko takiemu niesłychanemu postępowaniu i domagają się będą w komitecie wykonawczym, by prawo samookreślenia Niemców austrjackich było uszanowane i by pokój przeprowadzony został łącznie z państwem niemieckim.

Stanowisko niemieckich postów z Czech.

Wiedeń, 30 października (W.A.T.). Wiedeńskie c. i k. Biuro Telegraficzne donosi: Niemiecy posłowie z Czech zbrali się wczoraj w sejmie dolno-austrjackim celem ukonstytuowania Czech niemieckich. Przy rozpoczęciu obrad przewodniczący Pacherl stwierdził, że Czechy niemieckie należą do państwa niemiecko-austrjackiego i nikt nie ma prawa żądać, aby one należały do państwa czeskiego. Zebranie jednogłośnie powzięło decyzję protestującą przeciwko zamierzonej przez Czechów aneksji i postanowiło wydać osobną konstytucję dla Czech niemieckich aż do uregulowania sprawy konstytucyj i ustroju Austrii niemieckiej; w konstytucji tej stwierdzono, że prowincja Czech niemieckich w stosunku do państwa niemiecko-austrjackiego posiada wszystkie prawa i obowiązki, jakie posiadało królestwo czeskie w stosunku do innych królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa.

Niezależność Czech.

Wiedeń, 29 października (W.A.T.). Telegramy prywatne z Pragi donoszą, że członkowie czeskiej rady narodowej objęli wczoraj część zarządu autonomicznego. Doszło do wielkich manifestacji na ulicach Pragi, przyczem usunięte zostały dawne godła państwowe. Ekscesów nie było. O godz. 8 wieczorem miasto przybrało zwykły wygląd.

Praga, 29 października (W. A. T.). Pierwsza ustawa, ogłoszona przez czeski komitet wykonawczy, postanawia, że wszystkie dotychczasowe ustawy i zarządzenia wszelkich władz i urzędów podległe są najwyższej władzy czeskiej rady narodowej. Ustawa ta zaznacza, między innymi: Ustrój państwowy określony zostanie przez zgromadzenie narodowe łącznie ze zgromadzeniem narodem czesko-słowackim w Paryżu, jako organ woli ludu. Ustawa ma moc obowiązującą z dniem dzisiejszym.

Kroacka siła zbrojna.

Zagrzeb, 29 października (W.A.T.). Głównodowodzący jen.-pułkownik przybył wczoraj wieczorem do kroackiej Rady narodowej i zakomunikował jej, że cała siła zbrojna oddała się Radzie do dyspozycji. Z czapek żołnierzy kroackich usunięto wczoraj kokardy cesarskie i zastąpiono je kroackimi.

Ostatnie wiadomości.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.
Urządowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 30 października 1918 r.

ZACHODNI TEREN WALK. Grupa wojsk ks. Ruprecht'a.

W dolinie Lys, pomiędzy Lys a Skaldą, pod Farnars i Anglofontaine odparliśmy gwałtowne ataki przeciwnika. Ogień angielski był ponownie przyczyną znacznych ofiar wśród ludności cywilnej na przedmieściach Tournai, oraz w miejscowościach w dolinie Skaldy.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nad kanałem Aisny rozehwiali się zrana gwałtowne ataki nieprzyjaciela. Po silnych walkach Francuzi podjęli znów swoje ataki pomiędzy Nizy le Comte a Aisne przy zużyciu ogromnej ilości wozów pancernych. Wojska armji generałów v. Eberhardta i v. Belowa, zahartowane w ciężkich bojach ostatnich dni, osiągnęły również i wczoraj przy odparciu nieprzyjaciela całkowity sukces. Odparły one zupełnie nieprzyjaciela na 18 kilometrowym froncie ofensywnym.

W walkach na północnym krańcu Petit Quentin odznaczyły się specjalnie 8 brandenburski pułk grenadierów gwardji, a na wschód od Benogne westfalski pułk piechoty № 53, zaś na wyżynach Aisne 90 meklemburski pułk strzelców. Części stanowisk na północno-zachód od Herpy, które chwilowo straciliśmy, zostały w kontr-ataku odebrane z powrotem. Pod wieczór nieprzyjaciel ponownie ruszył do gwałtownych ataków częściowych, rozehwiali się one jednak przed naszymi linjami. Francuzi ponieśli wczoraj ciężkie straty. Zniszczyliśmy wiele tanków.

Po obu stronach od Vouziers oraz na wschód od Aisne chwilami walka artyleryjska.

Wczoraj zestrzeliliśmy 27 samolotów i 6 balonów na uwięzi. W ostatnich dniach podporucznik Doerr osiągnął 31, 32, 33 i 34 zwycięstwo napowietrzne, podporucznik Fromherz 30, podporucznik Naether 25.

Szef sztabu jeneralnego armji polowej.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin”, jutro „Stara baśń”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Tamten”, jutro „Carwicz”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą”.
Teatr Nowości. Dziś „Hrabia Luxemburg”, jutro „Piękna Helena”.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Dwie enoty”.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Karnawał”.

Z giełdy.

Warszawa, d. 30.X 1918 r.

Obligacje m. Warszawy 4 1/2%	—	—
6%	218,50	223,50
5% Obl. B. Ziemiańsk. za Mk. 100	—	—
Listy ziemskie 4 1/2%	218,50	221,50
Listy miejskie 4 1/2%	—	—
5%	207,00	216,00
4 1/2%	192,50	193,00
„ m. Łoździ 5%	—	—
4 1/2% VI S.	—	—
Waluta: Ruble (500)	144,50	146,00
(100)	156,00	—
Korony	60,20	60,10

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Metalowych „Norblin, Br. Buch i T. Werner” w WARSZAWIE

pedaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że **zwyczajne Ogólne Zebranie** odbędzie się -dnia 18 listopada 1918 o godzinie 5-ej po południu w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr. 51 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1917/18,
- 2) przeczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej,
- 3) zatwierdzenie budżetu na rok 1918/19,
- 4) wybór członków Zarządu, ich zastępców i członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących.
- 5) wnioski.

Warszawa, 29 października 1918 r.